

Warszawa, 7 listopada 2025 roku

Dr hab. Piotr Zańko, prof. UP
Instytut Pedagogiki i Psychologii
Uniwersytet Pomorski w Słupsku

**Recenzja w postępowaniu habilitacyjnym Doktor Karoliny Czerwiec
w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie pedagogika**

Doktor Karolina Czerwiec w złożonej dokumentacji przedstawiła autoreferat, wykaz osiągnięć naukowych, serię czterech monografii jako główne dzieło habilitacyjne oraz inne dokumenty związane z Jej działalnością naukową i organizacyjną.

Poddając ocenie dorobek naukowy doktor Karoliny Czerwiec odniosłem się do dwóch głównych kryteriów wynikających z Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Tekst jednolity: Dz. U. z 2023 r. poz. 742 z późn. zm.). Po pierwsze, czy przedstawione do oceny osiągnięcia naukowe stanowią „znaczný wkład w rozwój określonej dyscypliny” naukowej (art. 219, ust 1. pkt 2 Ustawy). W tym przypadku – pedagogiki. Po drugie, czy Habilitantka „wykazuje się istotną aktywnością naukową” (art. 219, ust 1. pkt 3. Ustawy).

Charakterystyka drogi naukowej Habilitantki

Doktor Karolina Czerwiec otrzymała w 2013 roku stopień doktora nauk biologicznych w zakresie biologii człowieka, nadany przez Radę Wydziału Geograficzno-Biologicznego Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, na podstawie rozprawy doktorskiej: „Problemy biologii człowieka wobec zmian programowych i transformacji społecznych”. W tym samym roku została zatrudniona na stanowisku adiunkta w rzeczzonej uczelni. Pracowała między innymi w Instytucie Pedagogiki Specjalnej, w Katedrze Etyki i Interdyscyplinarnych Badań Nad Niepełnosprawnością; w Instytucie Nauk

o Wychowaniu, w Katedrze Dydaktyki i Edukacji Zdrowotnej; w Instytucie Biologii w Zakładzie Dydaktyki Nauk Przyrodniczych. Obecnie Habilitantka jest zatrudniona w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie.

Ocena osiągnięć naukowych Habilitantki

Gdybym miał ocenić dorobek habilitacyjny doktor Karoliny Czerwiec odwołując się wyłącznie do kryterium ilościowego, od razu sformułowałbym ocenę pozytywną. Liczba publikacji, wystąpień na krajowych i międzynarodowych konferencjach, seminariach naukowych oraz pozostałe aktywności naukowe są naprawdę imponujące. Szczерze podziwiam pracowitość i aktywność naukową Habilitantki. Jednakże moim zadaniem jako recenzenta jest dokonanie jakościowej oceny dorobku – wskazanie jego mocnych i słabych stron oraz stwierdzenie czy spełnia on kryteria wspomniane we wstępie recenzji.

Głównym dziełem habilitacyjnym doktor Karoliny Czerwiec jest seria czterech książek wydanych w latach 2023-2025: „Pedagogiczne aspekty tożsamości płciowej człowieka” (dalej jako 1 Tom), „Funkcjonowanie osób interplciowych w przestrzeni społecznej” (dalej jako 2 Tom), „Tożsamość płciowa człowieka w świetle uwarunkowań edukacyjnych i społeczno-kulturowych” (dalej jako 3 Tom), „Płciowość człowieka w perspektywie edukacyjnej i społecznej” (dalej jako 4 Tom) – wskazana przez Habilitantkę jako tom wiodący. Wspomniane publikacje są owocem badań jakościowych, które doktor Czerwiec prowadziła w latach 2015-2020. Badania te koncentrują się na kwestii płci człowieka i jego tożsamości płciowej w kontekście społecznym i edukacyjnym. Głównym punktem odniesienia w analizach Habilitantki są narracje osób interplciowych, a także ich rodziców (2 i 4 Tom) oraz osób transplciowych (1 i 3 Tom), zebrane przez Badaczkę za pomocą techniki wywiadu.

Podoba mi się holistyczne ujęcie rzeczony problematyki przez Habilitantkę. Zwrócenie uwagi, że cech płciowych nie można zredukować wyłącznie do wymiaru biologicznego, że są one również kształtowane dyskursywnie, w trakcie procesów społeczno-kulturowych. Doceniam to nieredukcjonistyczne spojrzenie na płciowość, jak i ujęcie analizowanego problemu w szerokiej perspektywie interdyscyplinarnej. Autorka ze znanstwem konstruuje narracje teoretyczne dotyczące osób transplciowych i interplciowych odwołując się między innymi do ustaleń biologów, lekarzy, psychologów, socjologów, filozofów, prawników, teologów. Narracje teoretyczne doktor Czerwiec są gęste

i wielokontekstowe. Badaczka świetnie orientuje się w aktualnych, międzynarodowych badaniach nad nietypową płciowością. W mojej ocenie rozdziały teoretyczne wszystkich czterech książek są najmocniejszą stroną habilitacji. Chociaż trudno jest mi się zgodzić z refleksją doktor Czerwiec, która odnosząc się do kwestii nierozstrzygalności sporu między esencjonalizmem a konstruktywizmem stwierdza, że „ważne jest obiektywne podejście do interpretowania zagadnień determinacji płci człowieka, z punktu widzenia założeń obu teorii” (zob. autoreferat). Moim zdaniem nie jest to możliwe.

Uważam, że najsłabszą stroną dorobku habilitacyjnego doktor Czerwiec jest metodologia. Przypuszczam, że słabość ta związana jest z niezrozumieniem przez Habilitantkę epistemologii badań jakościowych. W efekcie, w rozdziałach metodologicznych czterech książek powstał niepotrzebny chaos pojęciowy, zlepek różnych, często wykluczających się perspektyw. Przejdźmy więc do szczegółów.

Habilitantka pisze (1, 2, 3 i 4 Tom), że Jej badania zostały przeprowadzone w strategii jakościowej, i jednocześnie tworzy w większości narracje w formie bezosobowej, w formie charakterystycznej dla badań ilościowych, badań prowadzonych w paradygmacie pozytywistycznym. Podkreśla fakt depersonifikacji procesu badawczego, co, Jej zdaniem, „polegało na maksymalnym ograniczeniu wpływu badacza na otrzymane wyniki” (1 Tom, s. 75; zob. też 2 Tom, s. 76; 4 Tom, s. 80). Jednocześnie Badaczka kilka stron dalej ujawnia swoje „ja” badacza pisząc, że jest pedagogiem i kobietą cispłciową, co – Jej zdaniem – miało „wpływ na projekt badania, zbieranie danych i ich interpretację” (1 Tom, s. 89, zob. też 2 Tom, s. 88; 4 Tom, s. 80). Gdzie zatem sytuuje się Habilitantka jako badaczka? Oczywiście badania jakościowe nie są jednorodne (zob. Denzin & Lincoln, 2009). Jeśli jednak Habilitantka uważa, że w ramach badań jakościowych możliwe są obiektywne opisy realnego świata (nie zgadzam się z tym założeniem), powinna się tego stanowiska konsekwentnie trzymać, albo być świadoma paradygmatycznych napięć, które w badaniach jakościowych występują (Denzin & Lincoln, 2009, ss. 29–30).

Habilitantka pisze, że „całość projektu oparto na elementach badań etnograficznych i studium przypadku”, by chwilę później napisać, że „badania przeprowadzono (...) za pomocą sondażu diagnostycznego”, gdzie „narzędziem pomiarowym był tu kwestionariusz wywiadu” (1 Tom, ss. 74-75; por. także 2 Tom, ss. 74-76; 4 Tom, s. 72). Pomiar jest wyrażany przez liczby. Nie znalazłem żadnych zestawień liczbowych we wszystkich czterech książkach Habilitantki. Jak pomiar ma się do badań jakościowych? Czy dla Habilitantki pomiar i narracja to pojęcia tożsame?

Chaos pojęciowy pojawia się również podczas opisu technik badawczych. Na przykład w książce „Tożsamość płciowa człowieka w świetle uwarunkowań edukacyjnych i społeczno-kulturowych” (3 Tom), doktor Czerwiec w jednym szeregu zestawia wywiad swobodny i częściowo ustrukturyzowany, nie widząc różnicy między tymi dwoma typami wywiadów (ten sam problem pojawia się także w artykule: „Experiences of parents of an intersex child – A case study”, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2022, nr 2, s. 111). Dystynkcja jest jednak tutaj dość wyraźna. Wywiad swobodny pozwala badaczowi – jak wskazuje sama nazwa – na swobodne kształtowanie rozmowy. Zazwyczaj zawiera kilka pytań otwartych, a istotną rolę badacza jest w przypadku tego rodzaju wywiadu słuchanie rozmowy. Gdybym rozpoczął czytanie książki Habilitantki od czytania rozdziałów, w których przywołuje wypowiedzi uczestników badania (narracje te są obszerne i gęste) uznałbym, że wykorzystwała Ona raczej technikę wywiadu swobodnego, który z pomiarem nie ma absolutnie nic wspólnego, tak samo zresztą jak wywiad częściowo ustrukturyzowany (oprócz pytań otwartych zawiera także pytania zamknięte). W kontekście wywiadu swobodnego lub częściowo ustrukturyzowanego zasadne byłoby także posługiwanie się nazwą scenariusza wywiadu, a nie kwestionariusza.

Zestawienie badań etnograficznych (Habilitantka powołuje się na nie we wszystkich czterech książkach) jednocześnie z metodą sondażu diagnostycznego jest niezrozumiałe. Celem badań etnograficznych jest opis i interpretacja danej kultury, wytwarzanych praktyk kulturowych, gdzie przez interpretację rozumiem – by odwołać się do Clifforda Geertza (1973) – próbę rozszyfrowywania „sieci znaczeń” utkanych przez człowieka, próbę zrozumienia przez badacza tego, w jaki sposób uczestnicy badania nadają znaczenie otaczającemu ich światu. Badacze interpretatywni nie weryfikują hipotez (co jest charakterystyczne dla nauk eksperymentalnych), ale próbują zrozumieć ludzkie praktyki „nadawania znaczeń”, zawsze z uwzględnieniem kontekstu (Geertz, 1973). Nie opisują świata za pomocą liczb (pomiar), ale robią to za pomocą „gęstych” narracji, tworząc liczne metafory, porównania itd. Niekiedy taki tekst przypomina tekst literacki. Badacze interpretatywni nie sondują opinii.

Habilitantka zwraca uwagę, że „[d]oboru metod i technik badawczych oraz konstrukcji narzędzi badawczych” dokonała według wskazówek zawartych w licznych publikacjach (1 Tom, s.74; 2 Tom, ss. 74-75; 3 Tom, s. 65; 4 Tom, s. 72). Doceniam rozległą wiedzę Habilitantki w tym obszarze, jednocześnie nie rozumiem, dlaczego zestawia w tej litanii nazwisk „pozytywistę” Jana Lutyńskiego i „konstruktywistkę” Kathy Charmaz? – badaczy reprezentujących odmienne, wykluczające się wzajemnie stanowiska metodologiczne:

pozytywizm *versus* konstruktywizm. Nie wspominając o tym, że w dalszej części rozdziałów metodologicznych odnosi się tylko do kilku z kilkunastu wymienionych nazwisk (zob. np. 3 Tom, s. 65 oraz ss. 68-73). Czemu ma służyć ten zabieg?

We wszystkich czterech tomach Habilitantka opisuje procedurę kodowania materiału badawczego (tj. transkrypcji wywiadów) odwołując się do „wskazówek” zaproponowanych przez wspomnianą Charmaz. Nie rozumiem, dlaczego „kodowanie ukierunkowane” (czy też „skoncentrowane”) postrzegane jest przez Habilitantkę przez pryzmat rekomendacji? Tak przynajmniej wynika z załączonych w książkach tabel obrazujących proces kodowania (zob. 1 Tom, s. 83; 2 Tom, s. 83; 3 Tom, s. 74; 4 Tom, s. 79). Przypomnę, że „kodowanie skoncentrowane to wykorzystywanie najistotniejszych i/lub najczęściej występujących wcześniej kodów w celu przeszukania dużych ilości danych. Jednym z celów jest określenie adekwatności tych kodów. Kodowanie skoncentrowane wymaga podejmowania decyzji dotyczących tego, które kody wstępne mają największe znaczenie analityczne dla wnikliwej i całościowej kategoryzacji danych” (Charmaz, 2009, s. 79). To, co Habilitantka nazwała „kodowaniem ukierunkowanym” przypomina mi bardziej praktykę pisania not, gdzie badacz/badaczka opisują swoje idee na temat stworzonych przez siebie kodów (zob. więcej: Charmaz, 2009, s. 97–124). Oczywiście Habilitantka może swobodnie korzystać z propozycji metodologicznych innych uczonych, dostosowywać je do własnych potrzeb itd. Jednakże w takim przypadku należałoby to opatrzyć komentarzem.

Kodowanie w badaniach jakościowych może być ogólnie rozumiane jako tworzenie kategorii analitycznych. Jest to proces, w którym ważną rolę odgrywa badacz jako interpretator zebranych danych. Jak mam zatem rozumieć stwierdzenie Habilitantki: „[k]odowanie pomogło zapewnić, że analiza przebiegała na podstawie samych danych, a nie narzucała interpretacji badacza” (2 Tom, s. 83, zob. także 3 Tom, s. 73). Jak to stwierdzenie ma się do idei badań jakościowych rozumianych jako praktyka interpretatywna?

Kiedy Habilitantka pisze, że zakodowała „dane z zastosowaniem metody analizy treści (kategorie analityczne wyprowadzone z koncepcji badania)” (zob. 3 Tom, s. 72) ma na myśli tak zwane „kodowanie z góry”, czyli kodowanie według zdefiniowanych wcześniej kategorii powiązanych z problemami/pytaniami badawczymi? Jak definiuje Habilitantka metodę analizy treści? Jako metodę ilościową czy może o charakterze jakościowym? (zob. np.: McKee, 2003, s. 127). Jaki jest związek między tą metodą a kodowaniem? To wszystko wymagałoby precyzyjnego wyjaśnienia, dookreślenia, by Czytelnik nie pozostawał w sferze domysłów.

Czy i jakie narzędzia wykorzystywała Badaczka podczas kodowania materiału badawczego? Czy kodowała ten materiał wykorzystując specjalne programy komputerowe wspomagające proces analizy danych jakościowych (jak np. Atlas.ti, Maxqda, NVivo), czy może kodowała materiał badawczy w arkuszu kalkulacyjnym Excel? Co prawda są to tylko narzędzia, jednak informacja na ten temat pozwoliłaby lepiej poznać warsztat metodologiczny Habilitantki.

Stwierdzenie, że „[w]ybór próby badawczej był celowy i bardzo przemyślany” (zob. autoreferat) nie jest uzasadnieniem. Oczywiście w badaniach jakościowych próbę (niektórzy badacze jakościowi powiedzieliby – przypadki) dobiera się zazwyczaj w sposób celowy, jednakże robi się to stosując różne kryteria. Na przykład można dobierać przypadki skrajne, o różnym stopniu intensywności, typowe, obrazowe. Próbę (przypadki) można również dobierać stosując metodę kuli śnieżnej (zob. więcej: Patton, 2002, ss. 243–244; także: Miles & Huberman, 2000, s. 29). O tym ostatnim kryterium wspomina Habilitantka w 3 Tomie (s. 70) i 4 Tomie (s. 76). Czy w badaniach opisywanych w pozostałych książkach Habilitantka zastosowała również to kryterium? Stwierdzenie, że „[z]astosowano (...) celowy dobór próby, którego podstawą stały się prywatne kontakty autorki projektu” (1 Tom, s. 78. Por. również: 2 Tom, s. 79) niczego nie wyjaśnia. Ponadto, doboru próby (przypadków) nie dokonuje się w nieskończoność. Nie znalazłem we wszystkich czterech tomach uzasadnienia dlaczego Badaczka zaprosiła do wywiadów np. 10 rozmówców (zob. np. 1 Tom). Jak Habilitantka uzasadnia ten wybór? Czy liczba 10 rozmówców okazała się wystarczająca, by odpowiedzieć na postawione pytania badawcze, a kolejny rozmówca nie wniósłby już nic nowego do stanu wiedzy? Zabrakło mi tutaj uzasadnienia (zob. dyskusję na ten temat: Kvale, 2010, ss. 87–88).

Doceniam dbałość Habilitantki o etyczny wymiar Jej badań. We wszystkich czterech książkach ten aspekt został dokładnie opisany. Nie mam tutaj zastrzeżeń, może poza refleksję, że etyka w badaniach jakościowych to nie tylko procedury. Etykę można także rozumieć przez pryzmat zaangażowanej postawy badacza. Taki badacz zatem nie tylko interpretuje dane, ale idzie krok dalej – staje się kimś w rodzaju aktywisty, wrażliwego adwokata tych, którzy należą do mniejszości, którzy są dyskryminowani (osoby o nietypowym rozwoju płciowym żyjące w Polsce z pewnością do takiej grupy należą). Taki badacz „wykorzystuje badania i aktywizm, by pomagać innym” (Denzin, 2017, s. 9). Szkoda, że projektując swoje badania Habilitantka nie przyjęła właśnie perspektywy „krytycznych dociekań jakościowych” (*critical qualitative inquiry*), albo chociaż jej elementów. W mojej ocenie byłoby to lepsze

posunięcie niż niezrozumiałe dla mnie chowanie się we wszystkich czterech książkach za woalką pozornej neutralności. Pozornej, bowiem wszelkie wybory metodologiczne, badawcze nigdy nie są neutralne.

We wszystkich czterech książkach zabrakło mi także odniesienia, choćby przez zarysowanie tła, do bieżącej sfery polityki. Osoby o nietypowym rozwoju płciowym nie żyją przecież poza tą sferą. Przypomnę, że te, mieszkające na stałe w Polsce, były wielokrotnie napiętnowane przez przedstawicieli populistycznej prawicy, włącznie z byłym prezydentem RP, który na jednym z wieców mówił o społeczności LGBT następująco: „próbuję się nam, proszę państwa, wmówić, że to ludzie, a to jest po prostu ideologia”.

Jako pedagoga krytycznego niepokoi mnie również dość wąskie postrzeganie przez Habilitantkę pola edukacji. Odniosłem wrażenie, że instytucje edukacyjne są dla doktor Czerwiec rodzajem miejsc, w których aplikuje się tylko, wdraża programy nauczania: „...możliwe jest zastosowanie w praktyce pedagogicznej wyników moich badań poprzez ich aplikację w procesie kształcenia nauczycieli...” (autoreferat). Rozumiem, że zadaniem edukowanych jest przyswojenie tych treści? To dość pasywne i instrumentalne podejście do edukacji. A przecież szkoły to nie tylko miejsca socjalizacji (rozumianej jako proces przyswajania wiedzy, kompetencji, systemu wartości i norm itd.), ale miejsca tworzenia się kultury (w toku interakcji między uczniami i nauczycielami itd.). Szkoły to społeczne formy życia (Giroux, 1992), które przede wszystkim powinny kształtować umiejętność krytycznego, rozszerzonego myślenia (Sosnowska & Zańko, 2022); umiejętność działania na rzecz wspólnoty, umiejętność bycia podmiotem (obywatelem), a nie przedmiotem (konsumentem treści) w procesie edukacyjnym (Giroux, 1992). Owszem, dobry program nauczania dotyczący osób o nietypowym rozwoju płciowym, oparty na aktualnej wiedzy naukowej, jest ważny i zgadzam się z Habilitantką, że np. polska podstawa programowa ma braki w tym obszarze tj. nie uwzględnia najnowszych badań w zakresie interpłciowości i transpłciowości człowieka (autoreferat). Jednak by ten nowy program działał, „pracował” potrzebujemy też „odpowiednio” przygotowanych nauczycieli. Nie „przekazicieli wiedzy”, ale może kogoś w rodzaju „transformatywnych intelektualistów” („intelektualistów w służbie zmiany”) (Giroux, 1992, s. 13) – nauczycieli, pedagogów, edukatorów, którzy potrafiliby rozwijać wśród edukowanych język krytyki i postawę filozoficznej nieufności wobec tych stanowisk, założeń, które roszczą sobie prawo do bycia jedyną, słuszną wykładnią rzeczywistości. Istotna jest zatem nie tylko rzetelna wiedza na temat płci człowieka i jego tożsamości płciowej. Potrzebny jest także umiejący krytycznie myśleć i chcący działać nauczyciel, który potrafiłby

przyjąć ryzyko mówienia „prawdy”. Podejrzewam, że nie jest łatwo zdobyć się na odwagę mówienia o społecznym funkcjonowaniu osób o nietypowym rozwoju płciowym w polskich szkołach znajdujących się np. w maceczniku prawicy. Obawiam się, że nauczyciel w takiej szkole byłby tak samo poddany ostracyzmowi jak osoby trans- bądź interplciowe.

Podoba mi się to, że Habilitantka chce przeciwdziałać ignorancji w obszarze dotyczącym płci i tożsamości płciowej. Ignorancja jest bowiem prostą drogą do nietolerancji, stygmatyzowania, wykluczania Innego. Nie przekonuje mnie jednak do końca proponowana przez Habilitantkę aplikacyjna forma edukacji, która miałaby tę ignorancję niwelować.

Podsumowując tę część recenzji. Podjęta przez Habilitantkę problematyka badawcza jest niezmiernie ciekawa i ważna z edukacyjnego punktu widzenia. Rzeczywiście, w rodzimej pedagogice brakuje opracowań, które przybliżyłyby pedagogom istotę problemów związanych ze społecznym funkcjonowaniem osób trans- i interplciowych. Wydobyć na światło dzienne głos tych, którzy należą do mniejszości, którzy niejednokrotnie są stygmatyzowani, wykluczani i analiza tego głosu w szerokiej interdyscyplinarnej perspektywie jest wartościowa nie tylko poznawczo, ale także etycznie. Mimowolnie Habilitantka stała się adwokatką osób o nietypowym rozwoju płciowym. I bardzo dobrze.

Mam wątpliwości, czy konieczne było dzielenie zebranego materiału badawczego na cztery książki, biorąc pod uwagę fakt, że Habilitantka w 2 i 4 Tomie odwołuje się do narracji tej samej grupy badanych (piętnaście osób interplciowych oraz ośmiu ich rodziców). Podobnie zresztą jak w przypadku 1 i 3 Tomu (obejmujących tę samą grupę dziesięciu osób transplciowych jako uczestników badania). Nie jest to błędem, jednakże zabrakło mi tutaj komentarza (autocytowania), że np. w 4 Tomie grupę badanych stanowią osoby, które udzieliły wywiadu także na potrzeby wcześniejszych badań (opisanych w 2 Tomie). Osobiście, bardziej skondensowałbym zebrany materiał badawczy i opublikował wyniki badań w 2 tomach.

Jak już wspomniałem, główne dzieło habilitacyjne ma też jedną istotną słabość. Jest nią metodologia. W książkach Habilitantki pozytywizm zderza się z konstruktywizmem. Pomiar z narracją. Badania etnograficzne, interpretatywne z metodą sondażu diagnostycznego. Wywiad częściowo ustrukturyzowany ze swobodnym. Nie ma scenariusza wywiadu, ale jest kwestionariusz wywiadu. Jest wiele odwołań do literatury metodologicznej, procedur kodowania itd., tylko niestety brakuje spójnej wizji metodologicznej. Te wykazane przeze mnie niedoskonałości powtarzają się we wszystkich czterech dziełach Habilitantki. Widzę tutaj pilną potrzebę uporządkowania wiedzy z zakresu metodologii badań, krytycznej

refleksji nad przyjętymi założeniami, by w przyszłej pracy naukowej Habilitantka nie reprodukowała bałaganu pojęciowego. Myślę, że cytowana przeze mnie literatura metodologiczna, znajdująca się na końcu recenzji, może być pomocna w tym procesie. Paradoksalnie, Habilitantce udało się przeprowadzić badania jakościowe, chociaż nie do końca odpowiadają one przyjętym metodom, technikom i procedurom badawczym.

Ocena aktywności naukowej Habilitantki

Tak jak wspomniałem we wstępie, pod względem ilościowym, dorobek naukowy doktor Czerwec jest naprawdę imponujący. Oprócz serii czterech książek, które stanowią główne dzieło habilitacyjne, Habilitantka po uzyskaniu stopnia doktora opublikowała jeszcze cztery monografie (w tym trzy współautorskie). Poruszana w nich tematyka (np. kształcenie dorosłych, kompetencje kulturowe młodzieży) mieści się w obszarze pedagogiki. Wszystkie wymienione książki zostały wydane w latach 2015-2025 w krakowskich wydawnictwach (Libron lub w Wydawnictwie Naukowym Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej) ujętych w ministerialnym wykazie wydawnictw publikujących recenzowane monografie naukowe (poziom I).

Doktor Karolina Czerwec jest również autorką i współautorką 21 rozdziałów opublikowanych (po uzyskaniu stopnia doktora) w pracach zbiorowych. Habilitantka opublikowała również ponad 40 artykułów naukowych (autorskich i współautorskich). Są to artykuły zarówno o zasięgu lokalnym, jak i międzynarodowym. Wśród tych tekstów są również te będące rozszerzeniem i uzupełnieniem poruszanej przez Habilitantkę w głównym dziele problematyki badawczej. Część związana jest edukacją formalną i nieformalną oraz popularyzacją wiedzy w zakresie płciowości człowieka. Pozostałe artykuły koncentrują się na problemie ciała człowieka jako obiektu w społeczeństwie i kulturze oraz na społecznej percepcji „zaburzeń” determinacji płci i tożsamości płciowej.

Warto podkreślić, że Habilitantka posiada w swoim dorobku również współautorskie artykuły naukowe opublikowane w uznanych na świecie czasopismach naukowych posiadających współczynnik wpływu (Impact Factor, IF) – np. w *Journal of Behavioral Addictions* (IF=6.2; dane z 2024 roku), czy w *Education and Information Technologies* (IF=5.4; dane z 2024 roku). Chciałbym w tym miejscu docenić umiejętność pracy zespołowej Habilitantki.

Pozytywnie oceniam też pozostałą działalność naukową doktor Czerwiec. Habilitantka brała aktywny udział w kilkudziesięciu konferencjach naukowych, zarówno tych o zasięgu krajowym, jak i międzynarodowym. Swoje referaty wygłosiła (sama bądź w zespołach) między innymi na konferencjach naukowych we Włoszech, w Hiszpanii, w Portugalii, we Francji, w Izraelu, w Czechach. Zakres tematyczny referatów jest zróżnicowany, co pokazuje szerokie zainteresowania naukowe Habilitantki. Obok wystąpień związanych z tematyką płci i tożsamości płciowej człowieka (jako głównego tematu habilitacji), znaleźć można także referaty dotyczące edukacji zdrowotnej, medialnej, czy środowiskowej. Warto dodać, że doktor Czerwiec zasiadała także wielokrotnie w komitetach organizacyjnych krajowych i międzynarodowych konferencji naukowych.

Habilitantka odbyła dwa krótkoterminowe, zagraniczne staże naukowe. Pierwszy w Uniwersytecie Zachodnioczeskim w Pilźnie (13 maja – 13 czerwca 2024 roku) w ramach programu IDUB-03 Excellent Mobility. Drugi w Uniwersytecie Preszowskim (2-30 września 2024 roku). W przypadku drugiego stażu brak jest informacji o źródle jego finansowania.

Międzynarodowa aktywność Habilitantki nie ogranicza się tylko do dwóch wspomnianych staży w Czechach i w Słowacji. Doktor Czerwiec odbyła także trzy wizyty studyjne w Uniwersytecie Burgundzkim w Dijon we Francji w latach 2014-2015, w ramach realizowanego przez siebie projektu: „Animacja kultury przyrodniczej szansą na rynku pracy”.

Doceniam także aktywne uczestnictwo Habilitantki w licznych międzynarodowych i krajowych projektach badawczych. Doktor Czerwiec pełniła w tych projektach różne role, (głównie jako wykonawczyni). Znaczna część tych projektów była finansowana ze środków Unii Europejskiej. Brakuje mi jednak na tej długiej liście kierowania projektami badawczymi (lub bycia ich wykonawczynią), które finansowane były przez Narodowe Centrum Nauki. Granty przyznawane przez tę instytucję cieszą się dużym uznaniem w środowisku naukowym.

Habilitantka przejawia także aktywność w kształceniu nowej kadry naukowej. Była promotorką pomocniczą w przewodzie doktorskim p. Magdaleny Leżuchy (tytuł rozprawy: „Przywództwo edukacyjne dyrektora szkoły a twórcze orientacje nauczycieli”, główny promotor: prof. dr hab. Jolanta Szemruch; praca obroniona 5 listopada 2020 roku). Warto wspomnieć, że Doktor Czerwiec była także promotorką ponad 20 prac magisterskich oraz blisko 50 prac licencjackich.

Habilitantka aktywnie wspiera działalność polskich i międzynarodowych czasopism naukowych. W latach 2019-2024 pełniła funkcję członka redakcji czasopisma naukowego

„Edukacja Biologiczna i Środowiskowa, a od roku 2021 roku zasiada w radzie naukowej czasopisma „Edukacja. Terapia. Opieka”. W latach 2013-2022 była także sekretarzem redakcji czasopisma „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Didacticam Biologiae Pertinentia”. Warto podkreślić, że w latach 2021-2025 doktor Czerwiec recenzowała także artykuły naukowe dla międzynarodowych czasopism naukowych posiadających Impact Factor, wydawanych przez renomowane wydawnictwa (np. „American Journal of Sexuality Education”, wydawane przez Taylor&Francis; „Journal of Communication Inquiry”, wydawane przez SAGE Publishing; „Medical Education”, wydawane przez John Wiley & Sons).

Doktor Czerwiec jest także od wielu lat aktywną członkinią polskich i międzynarodowych towarzystw naukowych (między innymi Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, European Science Education Research Association).

Na zakończenie warto dodać, że doktor Karolina Czerwiec była kilkakrotnie nagradzana za osiągnięcia naukowe przez Rektora Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej.

Ocena osiągnięć dydaktycznych i organizacyjnych

Doktor Czerwiec jest naukowczynią przejawiającą dużą aktywność nie tylko w obszarze naukowym, ale również dydaktycznym. Prowadziła liczne zajęcia dydaktyczne w języku polskim i angielskim nie tylko w Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, ale również w ośrodkach zagranicznych. W latach 2013-2023 odbyła 7 wizyt w ramach programu mobilności akademickiej (Erasmus+). Autorskie wykłady wygłosiła w ośrodkach akademickich w Turcji, Grecji i Czechach. Tematyka zajęć prowadzonych przez doktor Czerwiec była szeroka. Obejmowała między innymi Dydaktykę ogólną, Dydaktykę przyrody, Teoretyczne podstawy kształcenia, Edukację dla zrównoważonego rozwoju, Biomedyczne podstawy rozwoju człowieka, Intepersonal Communication; zagadnienia związane z tożsamością człowieka i determinacją płci.

Na docenienie zasługują również działalność organizacyjna Habilitantki. W latach 2016-2019 doktor Czerwiec pełniła funkcję dyrektorki Europejskiego Centrum Kształcenia Ustawicznego i Multimedialnego (jednostki UKEN). W latach 2013-2015 była członkinią wielu zespołów i komisji w swojej macierzystej uczelni (np. Zespołu ds. Jakości Kształcenia

Wydziału Pedagogicznego, Komisji ds. Oceny Parametrycznej). Habilitantka dała się także poznać jako współorganizatorka wielu webinarów i warsztatów (między innymi z obszaru edukacji zdrowotnej i ekologicznej) kierowanych do uczniów, studentów i nauczycieli (także akademickich). To tylko wybrane przykłady działalności organizacyjnej Habilitantki.

Osiągnięcia popularyzujące naukę i współpraca z otoczeniem społecznym

Istotnym elementem działalności akademickiej doktor Czerwec jest również popularyzacja nauki. Habilitantki ma na swoim koncie trzy artykuły popularnonaukowe dotyczące procesu kształcenia, w tym kształcenia zdalnego. Opracowała również hasła encyklopedyczne dotyczące edukacji seksualnej, płciowości, seksualizacji, seksualności i seksuologii (zob. „Encyklopedia dzieciństwa: pierwsza encyklopedia o dziecku i dzieciństwie”, red. Danuta Waloszek). Prowadziła w wielu miastach w Polsce zajęcia, szkolenia, warsztaty dla nauczycieli, licealistów, słuchaczy studiów podyplomowych z obszaru edukacji zdrowotnej, medialnej i biologii.

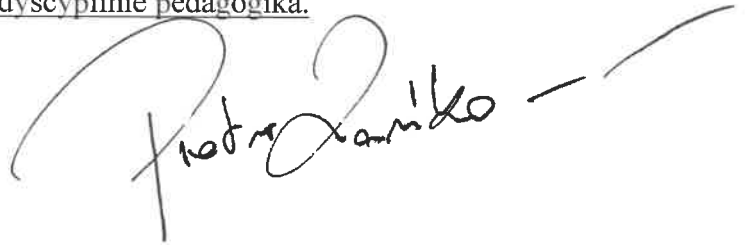
Habilitantka angażuje się również we współpracę z otoczeniem społecznym. W latach 2023 – 2024 była autorką opinii „Programu nauczania przyrody w klasie 4 w Społecznej Szkole Podstawowej nr 4 im. Juliusza Słowackiego w Krakowie”. Prowadziła także nadzór merytoryczny nad Szkolnym Konkuresem Przyrodniczym organizowanym w ramach Dnia Zdrowia w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 18 w Krakowie.

Konkluzja

Przedstawiony do recenzji dorobek doktor Karoliny Czerwec, w szczególności zaś Jej główne dzieło habilitacyjne w postaci serii czterech książek poświęconych problematyce płci i tożsamości płciowej, pomimo obszernej krytyki przyjętych założeń metodologicznych, oceniam pozytywnie. Monografie doktor Czerwec oraz pozostałe publikacje wnoszą „znaczný wkład w rozwój dyscypliny naukowej” (art. 219, ust 1. pkt 2 Ustawy), czyli pedagogiki.

Doktor Czerwec spełnia także drugie wspomniane we wstępie kryterium, mianowicie „wykazuje się istotną aktywnością naukową (...) realizowaną w więcej niż w jednej uczelni” (art. 219, ust 1. pkt 3 Ustawy). Posiada w swoim dorobku nie tylko liczne publikacje

w polskich, punktowanych czasopismach naukowych i pracach zbiorowych, ale również te o zasięgu międzynarodowym, włącznie z artykułami opublikowanymi w uznanych, międzynarodowych czasopismach naukowych posiadającym wysoki współczynnik wpływu (Impact Factor). Pozytywnie oceniam również inne, wspomniane w recenzji, międzynarodowe aktywności naukowe Habilitantki. W związku z tym, uważam, że dorobek naukowy doktor Karoliny Czerwiec spełnia wymagania wskazane w art. 219, ust 1. pkt 2 i 3 Ustawy z 20 lipca 2018. Tym samym wnoszę o nadanie doktor Karolinie Czerwiec stopnia doktora habilitowanego nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika.



Literatura cytowana

Charmaz, K. (2009). *Teoria ugruntowana: Praktyczny przewodnik po analizie jakościowej*.

Wydawnictwo Naukowe PWN.

Denzin, N. K. (2017). Critical Qualitative Inquiry. *Qualitative Inquiry*, 23(1), 8–16.

<https://doi.org/10.1177/1077800416681864>

Denzin, N. K., & Lincoln, Y. S. (2009). Wprowadzenie. Dziedzina i praktyka badań

jakościowych. W N. K. Denzin & Y. S. Lincoln (Red.), *Metody badań jakościowych*

(T. 1, s. 19–62). Wydawnictwo Naukowe PWN.

Geertz, C. (1973). *The interpretation of cultures: Selected essays*. Basic Books.

Giroux, H. A. (1992). Marzenie o edukacji radykalnej (wywiad Bernarda Murchlanda z Henry

Giroux) (L. Witkowski, Tłum.). W Z. Kwieciński (Red.), *Nieobecne dyskursy, cz. II*

(s. 5–18). Wydawnictwo Naukowe UMK.

Kvale, S. (2010). *Prowadzenie wywiadów*. Wydawnictwo Naukowe PWN.

McKee, A. (2003). *Textual analysis: A beginner's guide*. Sage Publications.

Miles, M. B., & Huberman, A. M. (2000). *Analiza danych jakościowych*. Trans Humana.

Patton, M. Q. (2002). *Qualitative research and evaluation methods* (3 ed). Sage Publications.

Sosnowska, P., & Zańko, P. (2022). Three Kairoi – Three Aions. Paul Tillich, Ultimate Concern and Pedagogy of Radical Hope. *Studies in Philosophy and Education*, 41(4), 389–404. <https://doi.org/10.1007/s11217-022-09834-8>